

*Jerzy Nikolajew**

Uniwersytet Rzeszowski

GŁOSA DO WYROKU SĄDU APELACYJNEGO
W KRAKOWIE Z DNIA 24 KWIETNIA 2018 R.
SYGN. AKT I ACA 1217/17¹ (APROBUJĄCA)

I.

Europejska Konwencja Praw Człowieka w art. 9 gwarantuje prawo do manifestowania religii w każdych warunkach. Także w Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. wolność sumienia i religii rozciągnięta została na wszystkich i na wszystkie miejsca bez wyjątku, w tym na skazanych i aresztantów oraz zakłady karne i areszty śledcze. Uprawnienie gwarantowane konwencyjnie i konstytucyjnie mogą być jednakże ograniczane i np. w przypadku skazanych odbywających karę pozbawienia wolności bierze się pod uwagę przede wszystkim kwestie zapewnienia bezpieczeństwa i porządku w zakładzie karnym. Także uprawnienia o charakterze religijnym więźniów, gwarantowane w Kodeksie karnym wykonawczym (głównie art. 106 k.k.w.), winny być realizowane na podstawie tego kryterium, a także nie może naruszać praw i wolności innych osób, w tym przypadku współosadzonych.

Skazany D.A. (dalej: skazany lub powód albo D.A.) wniósł powództwo o ochronę dóbr osobistych do sądu cywilnego w związku z szykanowaniem go przez dyrektora zakładu karnego i zmuszaniem do zgolenia brody, którą ten zapuścił ze względów religijnych, i warunkowaniem otrzymywania innych zgód (przywilejów) dopiero po zgoleniu brody. Skazany uznał takie zachowanie dyrektora więzienia za nieuprawnioną ingerencję w zakresie jego uprawnień religijnych, podczas kiedy pozwany (czyli dyrektor) konieczność zgolenia brody u skazanego tłumaczył wyłącznie względami higienicznymi oraz ewidencyjnymi (koniecznymi do ustalenia tożsamości osadzonych).

* ORCID 0000-0003-1505-9710, e-mail: jerzy-nikolajew@wp.pl

1 Portal orzeczeń Sądu Apelacyjnego w Krakowie, orzeczenia.krakow.sa.gov.pl [dostęp: 20.06.2024].

II.

Głosowane orzeczenie dotyczy bardzo istotnej kwestii swobodnego manifestowania religii także poprzez noszenie brody zgodnie z nakazami religijnymi w warunkach zakładu karnego. Problem ten, jakkolwiek podstawowy z punktu widzenia ochrony praw jednostkowych, jak i prawa do bezpieczeństwa w szerszym znaczeniu, nie był dotąd zbyt mocno eksponowany w orzecznictwie, także w literaturze. Zagadnienia dotyczące więźniów i możliwości ich praktykowania w warunkach zakładu karnego czy aresztu śledczego zostały już w wystarczającym zakresie opisane, jakkolwiek „prawo do brody religijnej” (tak nazwijmy je roboczo) zostało raczej pominięte.

Także w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka trudno wyszukać takie orzeczenia, które wprost odnosiłyby się do kwestii ekspozycji religii w formie brody u osób przebywających w więzieniach. Podobnie judykatura krajowa jest tu najzwyczajniej uboga, co może świadczyć o tym, że problem przeze mnie eksponowany nie jest znaczący, lub przeciwnie, że to skazani w obawie przed konsekwencjami ze strony Służby Więziennej nie skarżą przedmiotowych decyzji odmownych i nie roszczą sobie pretensji, także procesowych.

W przypadku D.A. – poza zagadnieniem, które z punktu widzenia założonej tezy do glosy o konieczności uwzględnienia ograniczeń typowo więziennych w realizacji praw religijnych skazanych – mocno wyeksponowany został przez powoda wniosek procesowy (żądanie zawarte w pozwie) o zasądzenie odpowiedniej kwoty tytułem zadośćuczynienia. Domagał się on również „nakazania dokonania wpisu w akta osobowe Dyrektora Zakładu Karnego w N. odpowiedniej adnotacji (o wyroku) ku przestrodze dla innych poniżających zasady religijne”.

Sąd Apelacyjny w Krakowie (dalej: Sąd) oddalił apelację złożoną od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie w części zasadniczej, a zaskarżony przez powoda wyrok zmienił jedynie w zakresie przyznanych kosztów za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w pierwszej instancji. Tym samym uznał, że ustalenia faktyczne i prawne sądu niższej instancji były dokonane prawidłowo.

III.

Komentowany wyrok zapadł na skutek apelacji wniesionej przez powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 16 maja 2017 r. sygn. akt I C 1619/17. W części uzasadnieniowej pozwu skazany wskazał, że od lipca 2014 roku do dnia złożenia pozwu był szykanowany psychicznie i szantażowany w sposób uwłaczający i niegodny. Nie mógł manifestować swojej przynależności religijnej do określonej wspólnoty wyznaniowej w formie noszenia brody odpowiednich

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie...

rozmiarów (co najmniej na szerokość pięści). Przebywając w Areszcie Śledczym w K. uzyskał zgodę na zapuszczenie brody ze względów religijnych. Po przetransportowaniu do Zakładu Karnego w N. zgoda udzielona w poprzednim zakładzie penitencjarnym nie była już respektowana, mimo że została dołączona do jego akt osobowych i wiedzę o tym otrzymał dyrektor Zakładu Karnego w N. Skazany skrócił brodę do minimalnych rozmiarów na jakie zezwalały mu reguły religijne (sunna), ale uczynił to wyłącznie na żądanie dyrektora, który zagroził mu, że w innym wypadku wszystkie prośby skazanego będą rozpatrywane odmownie. Po skróceniu brody dyrektor dalej nie uwzględniał jego próśb, co według powoda doprowadziło do powstania u niego rozstroju zdrowia, depresji i problemów ze snem.

Powód zdaniem Sądu nie wskazał przynależności do konkretnej wspólnoty religijnej i dla jej określenia używał terminów typu „Kościół” lub „obrządek”, a powołując się na zasady religijne (broda), odniósł się prawdopodobnie do islamskiej sunny, co w żaden sposób nie ułatwiło Sądowi jego identyfikacji religijnej, a finalnie zestawienia wymogów religijnych ze statusem wyznaniowym skazanego.

Strona pozwana, Skarb Państwa reprezentowany przez dyrektora Zakładu Karnego w N., zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniosła o oddalenie powództwa w całości i na uzasadnienie swojego stanowiska wskazała, że nie jest prawdą, jakoby noszenie brody znajdowało się w tradycji zasad czy nakazów obowiązujących w tej religii, na którą powoływał się powód. Skazany nie wykazał także, żeby składał zobowiązanie do takiego zachowania (śluby) w warunkach więzienia, gdyż musiał mieć świadomość obiektywnych trudności w jego realizacji. Ponadto powód sam przyznał, że w poprzedniej jednostce penitencjarnej miał trudności z utrzymaniem higieny, a nosząc brodę, musiał ją zgolić ze względu na zabrudzenie jej farbą. Zresztą obowiązek zachowania higieny osobistej więźniów to podstawowa zasada obowiązująca we wszystkich zakładach penitencjarnych, a w opinii strony pozwanej broda u D.A. była zaniedbana higienicznie, a ten przebywał w celi wspólnej z innymi osadzonymi.

Skazany po przybyciu do Zakładu Karnego w N. został zapoznany w prawami i obowiązkami oraz przepisami wydanymi przez dyrektora więzienia i miał świadomość tego, że zgoda na noszenie brody w poprzednim zakładzie może nie być zrealizowana w nowym miejscu. Sam skazany nie składał wniosku w tej sprawie po przybyciu do N., a na zdjęciu umieszczonym w karcie identyfikacyjnej powód nie miał brody ani zarostu.

IV.

I w tym miejscu należy odnieść się do drugiej przesłanki (poza względami higieny) dotyczącej konieczności identyfikacji personalnej skazanych i aresztantów, i w takim kontekście nawiązać do fotografii umieszczonej na tzw. celówce

(określenie w gwarze stosowanej przez funkcjonariuszy i więźniów). Chodzi tu o kartę identyfikacyjną skazanych, która jest swoistym dowodem osobistym (ten prawdziwy na czas pobytu w zakładzie karnym lub areszcie śledczym deponowany jest w depozycie więziennym) i ma za zadanie odróżniać osadzonych pomiędzy sobą. Dokument ten ma istotne znaczenie podczas wykonywania wszystkich czynności ochronnych związanych z opuszczaniem przez skazanego celi więziennej, oddziału mieszkalnego czy zakładu karnego i ma przede wszystkim ułatwiać identyfikację osób. Dlatego też poza danymi osobowymi i dotyczącymi aktualnie wykonywanej kary umieszcza się tam także zdjęcie wykonane przy przyjęciu skazanego w dziale ewidencyjnym zakładu, które następnie wraz z danymi osobowymi jest wprowadzane do systemu ewidencji skazanych. Ma to o tyle praktyczne przełożenie, że zdjęcie może być wykorzystane procesowo przez organy, np. policyjne, w celu ustalenia tożsamości sprawców czynów niedozwolonych umieszczonych w tej bazie danych. Stąd też konsekwentnie i do tego stosownie do art. 116a pkt 9 k.k.w. zdecydowano, że „skazanemu nie wolno zmieniać wyglądu zewnętrznego w sposób utrudniający identyfikację, w szczególności poprzez zgolenie lub zapuszczenie przez skazanego włosów, brody lub wąsów albo zmianę ich koloru, chyba że uzyska na to zgodę dyrektora zakładu karnego”. I tego rodzaju postanowienie kodeksowe wydaje się dla adresata normy czytelnym przekazem.

V.

Sąd zauważył, że w istocie uzewnętrznianie religii może polegać na posiadaniu zarostu, ale powód nie wykazał tego, że został zmuszony do zgolenia brody, gdyż skrócił ją do granic określonych tradycją religijną. Nie przekonał też Sądu do tego, że działania administracji więziennej w N. (w tym przypadku jej szefa) motywowane były względami religijnymi, a wyłącznie potrzebą zapewnienia higieny osobistej skazanego (skazanych) i bezpieczeństwa związanego z koniecznością identyfikacji osadzonych. W uzasadnieniu wyroku słusznie zauważono, że pobyt w celi wieloosobowej o określonym metrażu oraz ograniczenia w dostępie do urządzeń sanitarnych w sposób wyraźny wymuszają na osadzonych respektowanie zasad higieny, gdyż zachowania przeciwne mogą doprowadzić do powstania zagrożenia sanitarnego i epidemiologicznego w oddziale mieszkalnym i całym więzieniu.

VI.

W wyroku z 2017 r. Sąd podniósł jeszcze jedną ważną kwestię dotyczącą uprawnień dyrektora więzienia, w sytuacji gdy ten może – w wypadkach uzasadnionych

względami sanitarnymi lub zdrowotnymi albo poważnym zagrożeniem bezpieczeństwa – wstrzymać lub ograniczyć np. odprawianie nabożeństw czy udzielanie posług religijnych. I w tym przypadku stosowanie takich rygorystycznych przepisów może być (i najczęściej jest) sprzeczne z zasadami praktyk wielu religii, niemniej zrozumiała jest konieczność podporządkowania się takim nadzwyczajnym reżimom stosowanym okresowo. Widać tu też związek pomiędzy brakiem zachowania higieny (zaniedbana broda, ale wytłumaczona religijnie) a obowiązkiem (nie tylko uprawnieniem) dyrektora więzienia do wprowadzenia swego rodzaju stanu nadzwyczajnego w zakładzie karnym. Szczególnie w okresie pandemicznym łączenie względów higienicznych i sanitarnych z bezpieczeństwem więzień skutkowało koniecznością wprowadzenia takich rozwiązań systemowych, które w skrajnych przypadkach zupełnie izolowały skazanych od świata zewnętrznego i uniemożliwiały posługi religijne w tych miejscach przez co najmniej kilkanaście miesięcy.

VII.

Żądanie strony powodowej dotyczyło także ochrony jego dóbr osobistych (w zasadzie roszczenia dotyczyły głównie zadośćuczynienia z tytułu ich naruszenia). Sąd uznał, że żądanie dyrektora więzienia, ażeby skazany zgolił brodę nie stanowiło naruszenia jego dóbr osobistych gwarantowanych na podstawie Kodeksu cywilnego. Nie naruszono także dobra skazanego w zakresie jego prawa do manifestacji religijnej, gdyż zachował zarost religijny, a brodę zgolił do rozmiarów, jakie dopuszczało jego wyznanie. W ocenie strony pozwanej powód nie wykazał, by doszło do naruszenia jego dóbr osobistych, także nie udowodnił wysokości i intensywności ewentualnie doznanej przez niego krzywdy. Jednocześnie nie wykazał, by ewentualny uszczerbek niematerialny z tym związany pozostawał w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem strony pozwanej. Stąd i nie udowodnił, że w przedmiotowej sprawie zostały wypełnione te warunki, które dają możliwość zasądzenia na rzecz powoda jakiegokolwiek kwoty tytułem zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu twierdzenie powoda o naruszeniu przez dyrektora zakładu karnego jego czci i godności było niewskazane, gdyż jak ten zauważył, powołując się na regulację z art. 30 Konstytucji RP, „godność człowieka stanowi dobro osobiste podlegające szczególnej ochronie jako źródło praw i wolności. Przejawia się ono w poczuciu własnej wartości i oczekiwania szacunku ze strony innych ludzi. Zwykle jej naruszenie polega na obrażaniu lub zniesławieniu osoby, ale może być skutkiem także innych zachowań, zwłaszcza prowadzących do dehumanizacji życia danej osoby. W szczególności dotyczy to zachowań zmierzających do

poniżenia osoby lub jej dyskryminacji z uwagi na jej określone właściwości, do których zaliczyć należy przynależność do określonego wyznania”.

Sąd nie dał także wiary twierdzeniom powoda, że dyrektor zakładu karnego podejmował niekorzystne decyzje dla powoda motywowany chęcią zmuszenia go do zgolenia brody. Odczucia powoda w tym zakresie nie znalazły odzwierciedlenia w ustalonym przez Sąd stanie faktycznym i dlatego uznano, że sposób zachowania pozwanego nie miał żadnego związku z zakazem manifestowania przez powoda swojej religii w formie posiadania zwyczajowego zarostu. W uzasadnieniu Sąd zauważył nadto, że „do obowiązków dyrektora Zakładu Karnego i innych pracowników należy działanie w celu zapewnienia porządku w danej jednostce penitencjarnej, zgodnie z obowiązującym w nim porządkiem i regulaminem”.

VIII.

Kazus sądowy D.A. należy rozpatrywać w szerszym kontekście żądań odszkodowawczych i zadośćuczynieniowych związanych z pobytem w zakładzie karnym lub areszcie śledczym. Trzeba zaznaczyć generalną zasadę, że dla przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa za działania Służby Więziennej konieczne jest kumulatywne wystąpienie przesłanek w postaci wyrządzenia szkody osobie pozbawionej wolności, bezprawnego działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej i adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą a niezgodną z prawem realizacją funkcji władzy przez Służbę Więzienną. W przypadku głosowanego wyroku Sąd słusznie oddalił żądania powodowe, gdyż okoliczności sprawy nie wskazywały na to, że tego typu przesłanki wystąpiły. Kazus D.A. potwierdził także i to, że z reguły roszczenia skazanych i aresztantów ograniczają się do zadośćuczynienia pieniężnego na rzecz samego pokrzywdzonego, a nie np. na cel społeczny. Jednocześnie zasady odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy więziennictwa określone ustawowo w wystarczającym stopniu umożliwiają im prawidłowe wykonywanie obowiązków służbowych bez obawy konieczności odpowiadania własnym mieniem².

Krzywdą fizyczna i psychiczna skazanych odbywających karę pozbawienia najczęściej sprowadza się do ochrony życia, zdrowia, godności osobistej, zbyt małej powierzchni celi mieszkalnej, niewłaściwego oświetlenia i temperatury pomieszczeń więziennych, ograniczeń w kontakcie z bliskimi, w dostępie do

² Ustawa z dnia 7 maja 1999 r. o odpowiedzialności majątkowej funkcjonariuszy Policji, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Celno-Skarbowej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Więziennej, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego i Centralnego Biura Antykorupcyjnego, tekst jedn. Dz. U. z 2018 r. poz. 2349.

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie...

kąpieli, jakości posiłków, przebywania w celi z palącymi, korzystania z praktyk i posług religijnych. Pośród tej kategorii roszczeń skazanych względem organów państwa na pierwszy plan wysuwają się pokrzywdzeni, których dobro, jakim jest zdrowie, zostało naruszone w wyniku braku lub niewłaściwego leczenia cukrzyków, chorych na choroby krążenia i wieńcowe, a także ci, których zdrowie zostało naruszone poprzez działania innych osadzonych (uszkodzenia ciała, zgwałcenia i znęcanie się). Incydentalnie roszczenia osadzonych dotyczą odmowy udzielenia zgód na posiadanie przedmiotów wyposażenia celi mieszkalnej lub ograniczania kontaktów z najbliższymi³.

Natomiast ten segment spraw sądowych, który dotyczył D.A. (i szerzej wyznaniowych) nie należy do grupy roszczeń najczęściej artykułowanych przez skazanych, także w formie skarg składanych w trybie art. 7 k.k.w. Powództwa cywilne dotyczące utrudnień w realizacji prawa do wolności sumienia i religii skazanych i aresztantów dotyczą przede wszystkim wyżywienia religijnego, możliwości korzystania z posług religijnych w więzieniu, kontaktów z duchownym własnego wyznania i praktyk religijnych islamskich i żydowskich, niekoniecznie związanych z ich religijnym wyżywieniem. Z kolei powództwa dotyczące manifestowania religijnego w formie zarostu religijnego więźniów to raczej znikoma część roszczeń skazanych, zdecydowanie mniejsza niż np. powództwa dotyczące stroju religijnego i fotografii identyfikacyjnych w więzieniu z nakryciem głowy⁴.

Dlatego też zdecydowałem się w tym miejscu na zakreślenie jedynie ogólnego schematu problemu, a glosowane orzeczenie wydaje się właściwym materiałem poglądowym w sprawie tolerancji lub jej braku dla wymogów realizacji wszystkich zaleceń wyznaniowych w miejscu o ograniczonym spektrum możliwości swobody praktykowania religijnego, czyli w więzieniu.

IX.

Żądanie strony powodowej dokonania wpisu w aktach osobowych dyrektora zakładu karnego odpowiedniej adnotacji (o wyroku) ku przestrodze innych „poniżających” zasady religijne Sąd uznał za niezasadne i pozbawione podstaw prawnych, gdyż powodowi nie przysługiwało prawo do żądania jakiegokolwiek adnotacji w aktach osobowych funkcjonariusza państwowego. Dokonanie zmian w aktach osobowych funkcjonariusza Służby Więziennej może odbyć

³ Zob. także T. Przesławski, *Podstawy i zakres żądań odszkodowawczych związanych z pobytem w zakładzie karnym (areszcie śledczym)*, „Palestra” 2013, nr 7–8, s. 31–38.

⁴ Zob. także J. Nikolajew, *Wolność sumienia i religii z perspektywy skarg osób pozbawionych wolności w Polsce [w:] Wolność sumienia i religii osób pozbawionych wolności. Aspekty prawne i praktyczne*, red. J. Nikolajew, K. Walczuk, Warszawa 2016, s. 377–402.

się wyłącznie przez uprawnione podmioty (lub na ich wniosek), w tym przeznaczonych służbowych. W przypadku dokonania jakichkolwiek wpisów, ze względu na ich treść, szczególnie niekorzystną dla strony, byłoby to w istocie naruszeniem dóbr osobistych tego funkcjonariusza, czyli dyrektora więzienia, i to on miałby wówczas podstawy do ubiegania się o ochronę prawną na podstawie art. 23 i 24 k.c.

W tym miejscu pojawia się także kwestia ochrony prawnej funkcjonariuszy państwowych przed roszczeniami innych osób z tytułu wykonywania przez nich obowiązków na rzecz państwa. W tym zakresie należy odróżnić odpowiedzialność karną, dyscyplinarną i cywilną takich osób, w tym granice „parasola” państwa przed nieuprawnionymi żądaniem, szczególnie osób pozbawionych wolności⁵. Wysoce roszczeniowe postawy skazanych wobec organów wykonywania kary pozbawienia wolności (wymienionych w art. 2 k.k.w.) to przedmiot oceny organów sprawujących bezpośredni nadzór nad zakładami karnymi i aresztami śledczymi, czyli Okręgowych Inspektoratów Służby Więziennej i Centralnego Zarządu Służby Więziennej, a także ministra sprawiedliwości działającego w imieniu prezesa Rady Ministrów oraz służb i organów kontrolujących sposób przestrzegania praw obywatelskich, w tym prawa do zachowania zdrowia, odpowiednich warunków bytowych i socjalnych.

X.

Reasumując, należy wskazać, że kluczowym problemem jurydycznym, przed którym stanął Sąd, rozstrzygając powództwo D.A., była kwestia dotycząca tego, czy nakaz dyrektora więzienia dotyczący zgolenia brody noszonej przez skazanego przebywającego w warunkach więziennych był nieuprawnioną ingerencją w jego prawo do manifestowania w ten sposób swojej przynależności religijnej, i czy w ten sposób dobro osobiste skazanego zostało naruszone. Z takim pozwem skazany zwrócił się do sądu okręgowego.

Sąd apelacyjny, jako sąd drugiej instancji, utrzymał w mocy orzeczenie sądu niższego rzędu, oddalające powództwo jako nieuprawnione. Sąd słusznie też zauważył, że D.A. nie był uprawniony do tego, żeby żądać dokonania wpisu przez Sąd do akt osobowych dyrektora więzienia dotyczącego tego, że ten poniża zasady religijne. Jednak osią całego głosowanego orzeczenia było odpowiedź na pytanie, czy dyrektor więzienia może domagać się od osadzonego takiego zachowania, które należy do jego obowiązków (czyli zachowania higieny i poddania się czynnościom umożliwiającym identyfikację skazanego).

⁵ Zob. M. Mazuryk, M. Zoń, *Służba Więzienna. Komentarz*, Warszawa 2014, s. 471–472.

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie...

Tak postawione pytanie jest retoryczne. Obowiązkiem dyrektora jednostki penitencjarnej jest zapewnienie bezpieczeństwa jednostkowego i zbiorowego wszystkich osób przebywających na terenie jego zakładu (także pracowników, interesantów i odwiedzających). Nie może więc dopuścić do sytuacji sabotowania zasad bezpieczeństwa określonych nawet przez siebie w porządkach i regulaminach więziennych. Dotyczy to nie tylko zasad higieny, ruchu i ewidencji skazanych, ale także kwestii związanych z realizowaniem uprawnień wolnościowych, w tym wolności religijnej. I na koniec, trzeba zauważyć, że prawa i wolności religijne określone w art. 106 k.k.w. zostały opisane dość szeroko. Najpierw ustawodawca odniósł się do praktyk i posług religijnych, a dalej uszczegółowił ich charakter w sposób egzemplaryczny, nie wymienił jednak wprost możliwości ekspozycji swojej religii poprzez zarost religijny, ale wcale nie był do tego zobligowany, gdyż wynikało to z norm konwencyjnych, np. art. 9 EKPC⁶.

Glosowany wyrok wydaje się właściwym kierunkowskazem dla zapewnienia bezpieczeństwa w zakładach karnych i aresztach śledczych. Wolność religijna skazanych jako dobro i wartość samoistna podlegać jednak musi ograniczeniom, które związane są porządkiem i bezpieczeństwem tych miejsc. Limitowanie tego typu praw to nie tylko uprawnienie ustawodawcy (k.k.w.), ale także wymóg ustrojodawcy, dla którego bezpieczeństwo i porządek wydają się bezkonkurencyjne względem innych zasad. Dlatego skazani nie mogą rościć sobie praw do ingerencji w tym zakresie, gdyż to nie oni zostali zobowiązani do zapewnienia bezpieczeństwa w miejscach przymusowego pobytu izolacyjnego. Mogą, co prawda, korzystać ze swoich wolności, także eksponować zarost uzasadniony religijnie, ale nie powinni żądać takiego ich traktowania, które byłoby sprzeczne z ustalonymi zasadami bezpiecznego więzienia. Stąd też wyrok z 2017 roku komentowany w tym miejscu należy przyjąć z aprobatą, nawet wtedy, gdy wyraźnie nie odpowiada on jednostkowym oczekiwaniom skazanych.

6 W art. 106 § 1 k.k.w. ustawodawca zdecydował, że „skazany ma prawo do wykonywania praktyk religijnych i korzystania z posług religijnych oraz bezpośredniego uczestnictwa w nabożeństwach odprawianych w zakładzie karnym w dni świąteczne i słuchania nabożeństw transmitowanych przez środki masowego przekazu, a także do posiadania niezbędnych w tym celu książek, pism i przedmiotów”. W drugim paragrafie tego samego przepisu postanowiono, że „skazany ma prawo do uczestniczenia w prowadzonym w zakładzie karnym nauczaniu religii, brania udziału w działalności charytatywnej i społecznej kościoła lub innego związku wyznaniowego, a także do spotkań indywidualnych z duchownym kościoła lub związku wyznaniowego, do którego należy; duchowni ci mogą odwiedzać skazanych w pomieszczeniach, w których przebywają”. Dodatkowa klauzula „spinająca” te uprawnienia, w sposób jednak je ograniczający, została zawarta w art. 106 § 3 k.k.w. w formie takiej, że „korzystanie z wolności religijnej nie może naruszać zasad tolerancji ani zakłócać ustalonego porządku w zakładzie karnym” (Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, tekst jedn. Dz. U. z 2024 r. poz. 706).